

Biuro Rzecznika Praw Dziecka
00-791 Warszawa
Chocimska 6

Warszawa, 2022-06-01

Ministerstwo
Zdrowia
Warszawa

ZSS.441.386.2022.KT

INFORMACJA
Korespondencja wysłana z systemu EZD PUW

Szanowni Państwo,
na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870), przesyłam w załączeniu petycję (...), przedmiotem której jest zmiana przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, z prośbą o jej rozpatrzenie.

Jednocześnie, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2020 r. poz. 141), uprzejmie proszę o udzielenie Rzecznikowi Praw Dziecka informacji o sposobie rozpatrzenia petycji.

Z poważaniem
Biuro Rzecznika Praw Dziecka

Załączniki:

1. petycja ws. alkoholu. reklam, nikotyny.pdf

Dokument został podpisany, aby go zweryfikować należy użyć
oprogramowania do weryfikacji podpisu

Data złożenia podpisu: 2022-06-02T06:22:38.348Z

Podpis elektroniczny

, dnia 19 maja 2022 r.

Szanowny Pan
Mikołaj Pawlak
Rzecznik Praw Dziecka

Wielce Szanowny Panie Rzeczniku,

W kontekście zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Dziecka (1 czerwca), jako długoletni nauczyciel akademicki, kształcący przyszłych nauczycieli szkolnych oraz działacz pierwszej „Solidarności” represjonowany przez ówczesne władze, a także jako czynny uczestnik Narodowego Kongresu Trzeźwości (Warszawa 2017 r.) zwracam się do Pana Rzecznika w następujących sprawach:

Od kilkunastu lat środowiska trzeźwościowe w Polsce występują z inicjatywą, aby dzień 1 czerwca był w polskich rodzinach dniem bez alkoholu. Z pewnością Pan Rzecznik popiera tę cenną i pożyteczną inicjatywę. Nawiązując do niedawnej konferencji w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, która odbyła się 8 marca br., a która dotyczyła destrukcyjnego wpływu wszechobecnych reklam napojów alkoholowych (piwa) na dzieci i młodzież, a w której to konferencji Pan Rzecznik osobiście uczestniczył, prosiłbym o spowodowanie, aby uruchomiono procedurę legislacyjną w celu zmiany szeregu przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (a przed wszystkim art. 13 i 14 tej ustawy).

1) Polska należy do nielicznych krajów w Europie, w których są jedynie minimalne prawne ograniczenia w zakresie reklam napojów alkoholowych, zwykle nieprzestrzegane. W szczególności mogą one być (i w praktyce są) reklamowane na obiektach szkolnych i innych służących celom oświatowo-wychowawczym. Nawet w Republice Irlandii (Eire), która uchodzi za „ojczyznę piwa”, takie reklamy nie mogą być umieszczone w promieniu do 200 m od szkół i podobnych placówek. Należy zatem wprowadzić podobne ograniczenia do polskiego ustawodawstwa.

Do czasu wprowadzenia takich ograniczeń byłoby rzeczą wielce wskazaną, aby Pan Rzecznik raczył zwrócić się do Ministra Edukacji i Nauki, aby poprzez

kuratorów zobowiązał dyrektorów szkół innych placówek oświatowo-wychowawczych do tego, aby zawierając pisemne umowy z reklamodawcami, zastrzegali sobie w nich nieumieszczanie reklam piwa na obiektach oświatowych.

2) W obecnym stanie prawnym każda rada gminy w drodze uchwały ustala minimalną odległość punktów sprzedaży napojów alkoholowych od obiektów chronionych, w tym szkół. Bywają jednak coraz liczniejsze przypadki, w których ta odległość jest praktycznie niemal zerowa. Należałoby zatem rozważyć zmianę w ustawie, która wprowadzałaby jednolitą dla całego kraju odległość punktów sprzedaży od tychże obiektów (np. 50 albo 100 m), z możliwością podniesienia tej odległości w poszczególnych gminach.

3) Wprawdzie przepis art. 14 zakazuje sprzedaży napojów alkoholowych w szkołach i w innych placówkach oświatowo-wychowawczych, to jednak w praktyce obchodzi się ten przepis (i to z aprobatą sądów administracyjnych) w ten sposób, że dopuszcza się sprzedaż w szkołach, jeżeli punkt sprzedaży nie łączy się bezpośrednio z pomieszczeniami dydaktycznymi. Należy poprzez nowelizację tego przepisu jednoznacznie wykluczyć taką możliwość.

4) Należy wprowadzić przepis, że wszystkie napoje alkoholowe (łącznie z piwem) nie są dostępne w sprzedaży samoobsługowej, a jedynie poprzez sprzedawcę (z wyjątkiem tzw. sklepów wolnocłowych). Taki przepis z pewnością utrudniłby nabywanie nieletnim piwa, które jest pierwszym ogniwem tzw. inicjacji alkoholowej młodych ludzi, co wykazał w ubiegłorocznym raporcie Instytut Jagielloński.

5) Od wielu lat browary występują w roli niemal opiekunów i dobroczyńców dzieci i młodzieży, sponsorując bez ograniczeń wszelkie możliwe imprezy adresowane do tego środowiska. Należy wprowadzić zakaz takiego sponsorowania, przynajmniej w odniesieniu do imprez z udziałem osób nieletnich pod zaporową karą grzywny. Również pozabudżetowe finansowanie sportu szkolnego winno odbywać się np. z odpisów od tzw. podatku cukrowego, a nie od reklamodawców piwa.

W przededniu Dnia Dziecka (31 maja) z inicjatywy WHO na całym świecie, w tym również w Polsce, obchodzony jest Światowy Dzień bez Papierosa.

Jako współautor jedyne, jak dotąd komentarza do ustawy antynikotynowej, pragnę przypomnieć Panu Rzecznikowi o zgubnym oddziaływaniu tzw. biernego palenia na funkcjonowanie narządów małych dzieci, a zwłaszcza niemowląt, mogące doprowadzić do nieodwracalnych następstw, a nawet zgonu. Aby ograniczyć zasięg tych destrukcji należałoby do ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych wprowadzić następujące zmiany:

1) Wprowadzić obowiązek rejestracji punktów sprzedaży wyrobów tytoniowych, co spowodowałoby większą kontrolę władz gmin nad tymi punktami, a w konsekwencji doprowadziłoby również do ograniczenia przypadków sprzedaży osobom nieletnim.

2) Zdecydowanie podnieść sankcje karne za udostępnienie wyrobów tytoniowych osobom poniżej 18. r. życia z obecnych 2 tys. zł., do kwoty np. 30 tys. zł., z równoczesnym zastosowaniem środka karnego w postaci czasowego zakazu dla sprawcy zajmowania się dystrybucją tychże wyrobów.

3) Od 2010 r. nie może doczekać się finalizacji ustanowienie zakazu palenia tytoniu podczas przewozu pojazdami mechanicznymi małych dzieci do określonej granicy życia. Taki przepis wprowadziły już niektóre państwa, w tym sąsiednia Republika Litewska.

Osobnym problemem pozostaje „asymetria” w przypadku bezpośredniego oddziaływania na dzieci poprzez narkotyki/dopalacze lub napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe. Zwracam uwagę, że w przeciwieństwie do „rozpijania małoletniego” (art. 208 kk), kodeks karny z 1997 r. nie zawiera analogicznego przepisu o „rozpalaniu” małoletniego. W moim komentarzu do ustawy antynikotynowej wyraziłem pogląd, że w przypadku systematycznego, a nawet prowadzonego z premedytacją, narażenia małego dziecka na inhalację trucizn zawartych w dymie nikotynowym, mogą mieć bezpośrednio zastosowanie dwa przepisy: art. 160 S 1 i 2 kk (narażenie osoby na utratę życia lub uszczerbek na zdrowiu) oraz art. 207 kk (znęcanie się nad małoletnim).

Jednak praktyka wymiaru sprawiedliwości w ciągu ostatnich ponad 30 lat dowodzi niemal zupełnie bierności organów ścigania w takich sytuacjach. W tym okresie odnotowałem zaledwie 3 (słownie: trzy!) przypadki prawomocnych wyroków w takich przypadkach. Dotyczyły one sytuacji, w której ojciec wkładał do ust dwulatkowi zapalonego papierosa, równocześnie wlewając mu piwo, poparzenia stópki dziecka palącym się papierosem, a także matki, która wyszła po zakupy, zostawiając dziecko w rozgrzanym i zamkniętym samochodzie wraz z niedopałkiem papierosa, który podczas jej nieobecności spowodował pożar, bezpośrednio zagrażający życiu dziecka.

W końcowej konkluzji mojej petycji prosiłbym, aby Pan Rzecznik zechciał zainteresować moimi propozycjami zmian legislacyjnych w obu ustawach (antyalkoholowej i antynikotynowej) organy państwa mające inicjatywę ustawodawczą, w szczególności parlamentarne komisje zdrowia, a także resort zdrowia, a także w części prawnokarnej, dotyczącej niebezpiecznego oddziaływania nikotyny na małe dzieci również Ministra Sprawiedliwości — Prokuratora Generalnego RP.

Z wyrazami szacunku,